



Ryc. 83. Budowa drewnianej szkoły w Podwysokiem na początku lat 50., fot. ze zb. B. Wojtasiuka.

kościół³⁸³. Do parafii zlikwidowanej podczas pacyfikacji wsi w 1936 roku należało około 550 wyznawców³⁸⁴. Na początku XX wieku prawosławni założyli w Podwysokiem cmentarz grzebalny, czynny do I wojny światowej. W okresie istnienia parafii i kilka lat później, aż do roku 1940 użytkowali go polskokatolicy. Obecnie cmentarz posiada kształt prostokąta o powierzchni 0,056 ha³⁸⁵.

Już w 1916 roku utworzono we wsi szkołę, która początkowo mieściła się w wynajętym drewnianym budynku. Do szkoły uczęszczały dzieci z Marcinówki i Podwysokiego. W 1923 roku mieszkańcy kupili drewniany, parterowy dom za pieniądze Opieki Szkolnej. W budynku szkolnym obok sali lekcyjnej mieściło się także mieszkanie dla nauczyciela. Początkowo były tutaj warunki wystarczające, ale z czasem przybyło dzieci i lokal był zbyt ciasny. W 1938 roku powzięto plany o budowie nowej szkoły, ale II wojna światowa przeszkodziła w ich realizacji. We wrześniu i październiku 1916 roku uczyła tutaj Karolina Torówna, a od 1917 roku kolejno: Jan Chadaj (1917), Irena Szadkowska (2 mie-

siące w 1918 r.), Józef Świdzki (1918-1919), Ignacy Waszkowski (1919), Karolina Grzywan (1 miesiąc w 1919 r.), Stefan Dębiński (1919-1921), Helena Rudzka (1921-1922), Karolina Tor (1922-1923), Jan i Emilia Chmielewscy (1923-1924), Julian Chmielewski (1924-1926), Józefa Chmielewska (1926-1930), Józef Woliński (1930-1936), Jan Struk (1936-1938), Regina Stefanek (1938-1941) i w latach 1941-1942 Honorata Czerwieńiec³⁸⁶.

Po wyzwoleniu z okupacji niemieckiej naukę wznowiono w 1944 roku, ale uczono w wynajętych pomieszczeniach. Po kilku latach wybudowano drewniany budynek szkolny. Pierwszym nauczycielem w 1944 roku został Tomasz Hruszewski, a następnie Zofia Waškowska, Helena Chałatówna, Ryszard Cieplichowicz (do 1980 r.), Anna Kalman (1980-1981), Elżbieta Korona (1981-1985), Barbara Chmiel (1985-1987) i Małgorzata Karpińska (1987-1989). W 1989 roku szkołę ostatecznie zlikwidowano, a kilka lat później gmina sprzedała budynek szkolny.

Mieszkańcy tej niewielkiej wioski wykazali się dużą aktywnością polityczną i społeczną w okresie międzywojennym. Funkcjonowało tu koło Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” z aktywnym działaczem Eustachym

³⁸⁶ APZ, Akta Inspektoratu Szkolnego Zamość 1916-1950.

³⁸³ Informacja ustna Leokadii Majewskiej ur. w 1924 r. i Bolesława Wojtasiuka ur. w 1918 r.

³⁸⁴ W. Tarnas, Krasieczyn. Dzieje..., s. 462.

³⁸⁵ D. Kawałko, Cmentarze województwa zamojskiego, Zamość 1994, s. 194.



Ryc. 84. Młodzież z Koła ZMW „Wici” z Podwysokiego, 1936 r., fot. ze zb. B. Wojtasiuka.

Sobczukiem³⁸⁷ oraz koło Stronnictwa Ludowego, które rozwiązano w 1936 roku³⁸⁸. Prężnie działające organizacje ludowe były głównym powodem pacyfikacji wsi przez policję 17 września 1936 roku. W jej wyniku rozebrano 12 domów i aresztowano 18 chłopów. Zburzono wówczas także kościół narodowy, a księdza [Leopolda Nowaka] pobito i aresztowano³⁸⁹. W tym okresie istniała we wsi także kilkuosobowa komórka Komunistycznej Partii Polski³⁹⁰.

Okres niemieckiej okupacji okazał się tragiczny także dla mieszkańców Podwysokiego. Już w maju 1942 roku Niemcy, w odwecie za działalność dywersyjną, spalili wieś³⁹¹. W październiku 1943 roku oddział SS zastrzelił we wsi jeńca radzieckiego oraz 4 mieszkańców Podwysokiego, którzy go ukrywali³⁹². W 1944 roku w odwecie za pomoc partyzantom Niemcy ponownie spalili wieś³⁹³.

Z okresem okupacji łączy się także krótkotrwały pobyt we wsi ks. Stefana Wyszyńskiego

³⁸⁷ J. Jachymek, A. Koprucki, J. Marszałek, Ruch ludowy na Zamojszczyźnie, Warszawa 1980, s. 89.

³⁸⁸ J. Jachymek, A. Koprucki, J. Marszałek, Ruch ludowy..., s. 89.

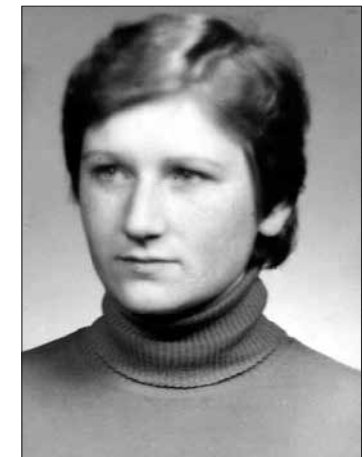
³⁸⁹ E. Ciuruś, Pacyfikacja Żukowa w 1936 roku, „Biuletyn TRH”, r. 10/1972, z. 4, s. 33.

³⁹⁰ S. Krzykała, Walki klasowe w powiecie..., s. 308.

³⁹¹ Z. Mańkowski, Między Wisłą..., s. 257.

³⁹² Biuletyn GKBZHWP, t. IX, s. 251.

³⁹³ M. Skiba, Straże pożarne..., s. 109.



Ryc. 85. Elżbieta Korona, nauczycielka w Podwysokiem w latach 1983-1985, fot. z archiwum UG w Skierbieszowie.

skiego (późniejszego Prymasa Tysiąclecia). Ksiądz Wyszyński przebywał od listopada 1941 roku w pobliskim Żułowie, a przez krótki czas mieszkał także w Podwysokiem, u Jana i Tekli Szafranców oraz Antoniego i Władysławy Szafranców, którzy w tym czasie mieszkali razem. Po kilku dniach pobytu ks. Wyszyński przeniósł się do sąsiedniej Marcinówki³⁹⁴.

³⁹⁴ Informacja ustna Bronisława Wojtasiuka, ur. w 1918 r.